
Aneta Bołdyrew

Uniwersytet Łódzki

ORCID 0000-0002-6121-0816

Problemy „wieku nerwowego”. Neurastenia, histeria, zachowania suicydalne w polskiej publicystyce w zaborze rosyjskim na przełomie XIX i XX w.

W ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku ukształtowany został paradygmat myślenia o kryzysie nowoczesności, oparty na zwątpieniu w postęp moralny, społeczny, polityczny i pesymistycznej ocenie potencjału światopoglądu scjencystycznego. Nietzscheański nihilizm połączył się z kasandrycznym przeświadczeniem, że rozwój gospodarki, techniki, nauki, edukacji i demokracji jest „w istocie wyścigiem ślepców ku przepaści”¹. W zbiorze różnego rodzaju opozycji binarnych w dziewiętnastowiecznych dyskursach społecznych, medycznych i paramedycznych dominowała ta, która dotyczyła postępu i upadku. Przekonanie o kryzysie cywilizacji przemysłowej zostało wzmocnione przez biologiczne i społeczne koncepcje zwyrodnienia, które zyskały na znaczeniu w połowie XIX wieku, m.in. w wyniku publikacji francuskiego psychiatry Bénédicta Augutina Morela oraz włoskiego lekarza i kryminologa Cesarego Lombrosa. Destrukcyjne myślenie nabrało głębszego i bardziej dramatycznego wymiaru, gdy negatywistyczne, stereotypowe wyobrażenie społeczeństwa „zmaterializowanego” znalazło potwierdzenie w kolejnych pracach poświęconych teoriom degeneracji. U schyłku XIX wieku te

¹ J. Jedlicki, *Świat zwyrodniały. Lęki i wyroki krytyków nowoczesności*, Warszawa 2000, s. 40.

stały się standardowym sposobem wyjaśniania w psychiatrii, a pojęcie degeneracji stało się podstawowym terminem higienistów i eugeników, którzy połączyli je z koncepcjami dziedziczności i ewolucji oraz doktrynami społecznymi. Wielu uczonych – lekarzy, kryminologów, socjologów itd. – uznało, że teoria degeneracji, z jej dorozumianą opozycją między siłami cywilizacji a silnym i zdrowym człowieczeństwem, jest niezbędna do wyjaśnienia dramatycznych kosztów modernizacji. Ich przejawy widziano we wzroście chorób „miejskich”, nałogów, przestępczości, chorób nerwowych, samobójstw i takich zachowań seksualnych, które uznano za zboczenia².

Cywilizacja nowoczesna wzmocniła znaczenie transnarodowego transferu wiedzy. Tłumaczenia prac naukowych i publicystycznych, międzynarodowe kongresy, wizyty i staże u promotorów nowych kierunków prowadziły do szybkiego rozprzestrzeniania się koncepcji dotyczących degeneracji, neuroz, depresji i samobójstw. W całej Europie za ich pomocą opisywano problemy zdrowia psychicznego dorosłych, dzieci i młodzieży. Medyczna, psychologiczna i socjologiczna figura „nerwowca” została spopularyzowana na całym kontynencie, podobnie jak kategoria alkoholizmu i alkoholika.

Duże zainteresowanie problematyką „wieku nerwowego” na przełomie XIX i XX wieku dotyczyło także Polaków. Intensywna modernizacja pod wpływem urbanizacji i industrializacji Królestwa Polskiego, zwłaszcza w guberni warszawskiej i piotrkowskiej, sprzyjała podejmowaniu problematyki ambiwalentnych skutków przemian cywilizacyjnych³. Od lat 80. XIX wieku warszawskie wydawnictwa publikowały tłumaczenia najpoczytniejszych w całej Europie książek o degeneracji, zwyrodnieniach i nerwicach. Do grona zagranicznych uczonych, których rozprawy naukowe i eseje o nerwowości tłumaczono na język polski, należeli Théodule Armand Ribot, Richard von Krafft-Ebing, Paolo Mantegazza, Cesare Lombroso, Angelo Mosso, Albert Deschamps i Jules Dallemagne⁴. Mniej znane były prace amerykańskich

² R.A. Nye, *Sociology and Degeneration: The Irony of Progress*, [w:] *Degeneration: The Dark Side of Progress*, red. J.E. Chamberlin, S.L. Gilman, New York 1985, s. 67.

³ Mira Marcinów w swej pracy *Historia polskiego szaleństwa*, t. 1: *Słońce wśród czarnego nieba. Studium melancholii*, Gdańsk 2017 zawarła „mapę polskiego szaleństwa” (s. 176), na której zaznaczyła „miasta psychiatryczno-historycznie zasłużone” dla refleksji nad „rodzimą zadumą”. Pominęła Łódź, w której w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku zorganizowano całonocną opiekę instytucjonalną dla kilkudziesięciu osób cierpiących z powodu melancholii i neurozy w placówce Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. Pod koniec XIX wieku lekarze i społecznicy w Łodzi dyskutowali o sytuacji chorych nerwowo w rozwijających się dynamicznie miastach i osadach przemysłowych guberni piotrkowskiej oraz działali na rzecz budowy specjalistycznego szpitala psychiatrycznego w Kochanówce, oddanego do użytku w 1902 r. i funkcjonującego do dziś.

⁴ T.A. Ribot, *Choroby osobowości*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1885; R. von Krafft-Ebing, *Nasz wiek nerwowy (nasze zdrowe i chore nerwy)*, Warszawa 1886; A. Deschamps, *Newrozy i pesymizm*, tłum. Dr Med. L.W., Warszawa 1890; C. Lombroso, *Człowiek – zbrodniarz*

autorów; tłumaczenie na język polski rozprawy pioniera badań nad neurastenią, amerykańskiego neurologa George’a M. Bearda, oparto na jej trzecim wydaniu niemieckim⁵. W prasie fachowej i społeczno-kulturalnej w Królestwie Polskim lekarze, higieniści, publicyści zamieszczali recenzje, streszczenia, komentarze tłumaczonych książek, a także rozpraw, które nie zostały przełożone. Czytelnicy mieli zatem dobrą orientację w zakresie obecności teorii degeneracji, nerwowości, zachowań suicydalnych w zachodnim piśmiennictwie.

W europejskim piśmiennictwie pojęcie degeneracji zostało powiązane z kategoriami „wieku nerwowego”, alkoholizmu i wszelkich neuroz. Przekonanie o „nerwowości” epoki przemysłowej było *signum temporis* schyłku XIX wieku, podzielanym przez uczonych, publicystów, literatów w całej Europie. Z matrycy teorii degeneracji wyrastało wiele tekstów dotyczących kondycji fizycznej, psychicznej i moralnej, jak słynne dzieło Émile’a Durkheima *Le Suicide* z 1897 roku, poświęcone samobójstwu w ujęciu socjologicznym. Durkheim uważał samobójstwo za reakcję na położenie nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego, wynik trudności nerwowych, anomii, poczucia wyobcowania i rozpacz, a więc cenę płaconą za rozwój cywilizacyjny⁶. Richard von Krafft-Ebing, austriacko-niemiecki psychiatra i neurolog, przedstawiał nerwowość jako robaka, który „toczy owoc życia cywilizowanego”. Bojaźń i lęk „zdenerwowanej ludności” miejskiej wywoływała jego zdaniem obawa epidemii, krachu na giełdzie, politycznych przewrotów, rewolucji społecznych, wojen, socjalizmu i „innych jeszcze okropności”⁷. Podobnie jak Krafft-Ebing wielu uczonych sądziło, że „newrozy”, jak często wówczas nazywano problemy nerwowe, są rodzajem „choroby kulturowej” epoki przemysłowej, najczęściej spowodowanej wyczerpaniem psychicznym. Włoski

w stosunku do antropologii, jurysprudencji i dyscypliny więziennej: zbrodniarz urodzony, obłąkanie zmysłu moralnego, tłum. J.L. Popławski, Warszawa 1891; A. Mosso, *Strach: studyum popularno-naukowe*, tłum. M. Flaum, Warszawa 1891; A. Mosso, *Znużenie*, tłum. M. Flaum, Warszawa 1892; C. Lombroso, G. Ferrero, *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka: studia antropologiczne, poprzedzone biologią i psychologią kobiety normalnej*, tłum. J. Szenhak, Warszawa 1895; J. Dallemagne, *Człowiek zwyródniały*, Warszawa 1896; R. von Krafft-Ebing, *Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych*, tłum. A. Fabian, Warszawa 1908. Prace niektórych spośród wymienionych autorów były wydawane także w Galicji.

⁵ G.M. Beard, *Neurastenia, jej objawy, istota, skutki i leczenie*, tłum. J. Skłodowski, Warszawa 1890.

⁶ R.A. Nye, *Sociology...*, dz. cyt., s. 62–63. Interesującym, interdyscyplinarnym tekstem dotyczącym samobójstw był cykl artykułów polskiego lekarza, Adolfa Rothego, *Samobójstwo i jego przyczyny*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1874, nr 49, s. 385–388; nr 50, s. 393–397; nr 51, s. 401–404; nr 52, s. 409–413; 1875, nr 2, s. 10–12; nr 3, s. 17–23. Rothe podkreślał, że celem jego publikacji jest to, by „nieszczęśliwy samobójca raz już przestał być wobec świata przestępcą, a raczej jako chory i nieszczęśliwy zyskał politowanie swych braci”. *Samobójstwo...*, 1875, nr 3, s. 23.

⁷ R. von Krafft-Ebing, *Nasz wiek...*, dz. cyt., s. 4.

neurolog i antropolog Paolo Mantegazza uważał, że nerwice najbardziej dotyczą członków klasy średniej, a powodem ich nerwowości jest praca nadwyrężająca tylko część władz umysłowych, inne pozostawiając w stanie bezwładu. Krytykował przy tym emancypację kobiet, która jego zdaniem była przyczynowo związana ze zwiększoną nerwowością, oraz powszechną edukację, obarczając ją odpowiedzialnością za szkodliwy wpływ na mniej zdolnych ludzi, przeciążanych wysilaniem umysłu⁸.

Prace zachodnich badaczy inspirowały polskich uczonych i twórców kultury, wyznaczając nowe perspektywy refleksji nad nerwowcami i melancholikami, wprowadzając nowe podejścia i kategorie pojęciowe. Twórcza recepcja tych rozpraw, wyjazdy Polaków do zachodnich klinik oraz medycznych i psychologicznych laboratoriów badawczych sprzyjały prowadzeniu rodzimych badań teoretycznych i praktycznych nad nerwowością, higieną społeczną, w nurcie nauki europejskiej, ale z uwzględnieniem polskiej specyfiki. W takich warunkach, mimo niesprzyjających okoliczności wynikających z braku wsparcia aparatu państwowego, rozwijała się w Królestwie Polskim nowoczesna nauka: socjologia, psychologia, pedagogika, psychiatria, medycyna i higiena społeczna. Teoretyzowanie neurastenii, hysterii, zachowań suicydalnych miało wpływ nie tylko na intelektualną, ale także estetyczną atmosferę epoki. Intelktualiści stawiali w centrum refleksji problemy „wieku nerwowego” w globalnym i rodzimym wymiarze, a będące jego emanacją pojęcia ewokowały także nowe idee, motywy i kierunki w polskiej kulturze, szczególnie inspirując dekadentyzm.

W polskiej publicystyce naukowej i społecznej przenikały się różne perspektywy patrzenia na problemy nerwowości – uniwersalizujące, narodowe, scjentystyczne, ezoteryczne. Wielu zachodnich uczonych było przekonanych, że w obliczu ekspansji nerwowości i degeneracji dla przetrwania nowoczesnego społeczeństwa konieczna jest interwencja instytucji naukowych oraz państwa biurokratycznego⁹. Tymczasem w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego społeczeństwo pozbawione było wsparcia ze strony aparatu urzędniczego i odpowiednich instytucji, co stanowiło formę represji władz carskich. Specyfiką polskiego podejścia, szczególnie w zaborze rosyjskim, była silna obecność problemu organizowania wsparcia i pomocy instytucjonalnej dla tych, którzy nie radzili sobie w „wieku nerwowym”. Obojętność aparatu państwowego zmuszała do poszukiwania alternatywnych form działań społecznych, w tym samopomocowych. Rozważania o istocie chorób psychicznych i nerwowych były zintegrowane z postulatami solidaryzmu społecznego, wspólnotowości, współpracy obywatelskiej w budowaniu nowoczesnego systemu pomocy dla nerwowców. Współpraca ta miała być

⁸ P. Mantegazza, *Wiek obłądy*, tłum. J. Lorentowicz, Warszawa 1890, s. 57.

⁹ A. Herman, *The Idea of Decline in Western History*, New York 1997, s. 111.

rozwijana obok państwa, czy wręcz w kontrze do niego. Prasa zachęcała do finansowego wsparcia budowy szpitali dla psychicznie i nerwowo chorych – w Tworkach, w Kochanówce pod Łodzią oraz w Drewnicy pod Warszawą.

W podejściu do problemów „wieku nerwowego” w polskiej prasie fachowej i społeczno-kulturalnej na przełomie XIX i XX wieku dominował, podobnie jak na Zachodzie, dyskurs medyczny. Sposób przedstawiania problemów nerwowych został zdominowany przez wykładnię medyczną i wsparty przez lekarskie autorytety, co silnie oddziaływało także na inne obszary badań i refleksji naukowych oraz przedstawienia publicystyczne¹⁰. Dominacja podejścia medycznego w Królestwie Polskim była związana również ze znacznie większymi niż na Zachodzie ograniczeniami innych wykładni problemów nerwowości – socjologicznych, politycznych, ekonomicznych. Cenzura rosyjska nie zezwalała na publikowanie analiz kontestujących ład społeczny i polityczny na ziemiach polskich w Cesarstwie Rosyjskim. Środowiska lekarskie w mniejszym stopniu podlegały kontroli cenzury, dysponowały większą swobodą w organizowaniu zebrań towarzystw medycznych i higienicznych, a także wydawały kilka periodyków naukowych, w których pisano nie tylko o chorobach i zdrowiu, lecz również o medycynie i higienie społecznej. W prasie społeczno-kulturalnej, pedagogicznej, w gazetach codziennych lekarze publikowali teksty o charakterze popularnym, które upowszechniały medyczne kategorie nerwowości. Sprzyjało to wzrostowi autorytetu medycyny.

Przy mniejszej obecności innych podejść, u schyłku XIX wieku kategoryzacje medyczne wywierały największy wpływ na język i praktyki społeczne dotyczące nerwowości¹¹. Na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia XIX wieku do lamusa odeszły terminy wymieniane jeszcze w *Słowniku terminologii lekarskiej polskiej* z 1881 roku – w tym pojęcie *melancholia nostalgica*, wyjaśniana jako „tęsknica, zaduma z tęsknoty za ojczyzną”, oraz *melancholia religiosa*¹². Nie podawał już tych znaczeń *Słownik języka polskiego* wydawany od 1900 roku, choć zawierał hasła takie jak *melancholia*, z jej licznymi, wychodzącymi z użycia synonimami (czarnokrwistość, krew czarna, kałokrewność, smutnodur, zaduma itd.), a także *depresja*, *histeria*, *neurastenia*¹³. Medycyna nadała tym pojęciom nowe znaczenia, redukując je do wymiaru stosowanego w obrębie swej dyscypliny. W przededniu I wojny światowej rozwijało się myślenie o nerwowości także w nurcie psychologii. Uzasadnień intelektualnych w konceptualizacji zaburzeń nerwowych szukano m.in. w psychoanalizie.

¹⁰ K. Kłosińska, *Zagrożona męskość / zagrożone męskości*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2016, nr 1–2, s. 8.

¹¹ Pisała o tym m.in. M. Marcinów, *Historia polskiego szaleństwa...*, dz. cyt.

¹² *Słownik terminologii lekarskiej polskiej* oprac. przez St. Janikowskiego [i in.], Kraków 1881, s. 243.

¹³ *Słownik języka polskiego* ułożony pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedoźwiedźkiego, t. 2: *H–M*, Warszawa 1902; t. 3: *N–Ó*, Warszawa 1904.

Przekonanie o szczególnej nerwowości przełomu XIX i XX wieku, przeciążeniu i stresie będącym wynikiem cywilizacji przemysłowej było jednym z najpopularniejszych motywów polskiej publicystyki społecznej i naukowej. Kategorię „wieku nerwowego” stosowali także literaci, tacy jak Leo Belmont, który w kasandrycznym tonie przedstawiał panoramę społeczeństwa znerwicowanego i zdegenerowanego, „okropne cherlaczce pokolenie hipokondryków i histeryczek”, słabą fizycznie, duchowo i moralnie młodzież, ubogich „w jaskrawych szatach rozpusty” oraz mężczyzn, którzy, uchodząc za przykładnych mężów i ojców, oddają się „w jakimś zafuku miasta wstrętnym lubieżnym orgiom”¹⁴. Dr Ludomił Korczyński podzielał przekonanie o nerwowości *fin de siècle’u*, pisząc: „żyjemy w wieku histerycznym”¹⁵. Podkreślał znaczenie troski o dobrostan psychiczny w różnych wymiarach: „sam umysł samozachowawczy ogólnoludzki, poczucie społecznego narodowego obowiązku dokładać nam każe wszelkich starań, aby gdzie tylko można wypleniać chorobliwą nerwowość”¹⁶. Opinie takie krytykował psychiatra Adam Wizel (prywatnie spowinowacony z Belmontem), który poglądy lekarzy i pisarzy o wyjątkowej nerwowości schyłku wieku uznawał za nieuzasadnione i szkodliwe. Przekonania te przypisywał upowszechnieniu wiedzy higienicznej oraz większej dostępności opieki medycznej, a co za tym idzie – częstszemu diagnozowaniu psychoz, neuroz i hysterii, wreszcie popularności problemu neuroz w literaturze pięknej¹⁷.

Wizja nieuchronnej degeneracji i eskalacji problemów nerwowych podsycała społeczny lęk i fobie. Wybrzmiewały one w wielu tekstach publicystycznych, zapewne pojawiały się także u czytelników, którzy stale znajdowali w prasie opisy „stygmatów przyrodzonych, dowodzących zwyrodnienia”¹⁸, doniesienia o dramatach i przestępstwach degeneratów „z urodzenia” oraz nerwowców. „Jakiś stan psychopatyczny, jakaś choroba dusz ogarnia coraz większe koła [...]. Nowroza rozstraja organizmy nie tylko pojedynczych osobników, ale całych społeczeństw [...], pospolite, codzienne życie nabrało jakiejś dziwnej jaskrawości, jakichś melodramatycznych efektów”¹⁹. Teorie psychiatrów, neurologów, kryminologów budowały klimat epoki, widoczny w każdej sferze życia, także w literaturze i sztuce młodopolskiej. Nerwowość, egotyzm, czasem wręcz narcyzm i hipochondria, skoncentrowanie na doznaniach psychicznych charakteryzowały modernizm, o którym Antoni Lange pisał, że przedstawia „całą naszą duszę i całe nasze ciało”, do których

¹⁴ L. Belmont, *W wieku nerwowym (moja spowiedź): powieść w dwóch tomach*, Warszawa 1890, t. 2, s. 17–18.

¹⁵ L. Korczyński, *Psychiczne rysy histerycznej nerwowości*, „Zdrowie” 1909, nr 1, s. 5.

¹⁶ Tamże, 1909, nr 2, s. 81.

¹⁷ A. Wizel, *Wiek nerwowy w świetle krytyki*, Warszawa 1896, s. 129–154.

¹⁸ A. Grudzińska, *Zwyrodnienie*, „Bluszcz” 1905, nr 33, s. 376.

¹⁹ M.G., *Kronika tygodniowa*, „Tygodnik Ilustrowany” 1890, nr 35, s. 140.

należały jego zdaniem także neuroza, melancholia, apatia, spazmy i pragnienie śmierci²⁰. „Starzy” krytycy z rezerwą odnosili się do, ich zdaniem, nadmiernego afirmowania nadwrażliwości emocjonalnej i stanów neurotycznych, charakterystycznego dla dekadentyzmu. Bolesław Prus negatywnie oceniał heroizowanie w literaturze neurasteników i „apoteozy chorób nerwowych”²¹.

Większość publicystyki naukowej i tekstów popularyzujących wiedzę, określając etiologię neuroz, przyjmowała arbitralne kategoryzacje medycyny. Często powtarzano argumenty użyte w artykule zamieszczonym w 1886 roku na łamach „Głosu”. Anonimowy publicysta oceniał: „Nerwowość jest chorobą starą; zawsze byli ludzie, którzy na nią cierpieli, jednakże obecnie dopiero zakwitła ona w całej pełni, [...] jest produktem obecnych stosunków cywilizacji, które zbyt wielkim brzemieniem działalności obarczają jednostkę”²². Za główne czynniki etiologiczne nerwowości uważał dziedziczność, wychowanie, warunki bytowe i społeczne, odpowiadające za przemęczenie umysłowe, przeciążenie pracą zawodową, brak odpoczynku. Zwracał uwagę także na niewłaściwą dietę, spożywanie alkoholu i tytoniu. Ocenił, że w przypadku dzieci i młodzieży do nerwowości przyczyniała się przede wszystkim presja nadmiernych oczekiwań dorosłych i zbyt wysokie wymagania edukacyjne, sprawiające, że uczniowie „stanowią główny kontyngens rekrutów nerwowości”²³.

W zmedykalizowanym podejściu do neuroz wskazywano alkohol jako najgroźniejszą truciznę i jedną z głównych przyczyn chorób i zaburzeń. W wielu tekstach powtarzano za Deschampsem: „Jednym z najczęstszych i najmodniejszych nałogów, przyczyniających się do rozwoju newrozy, jest alkoholizm”²⁴. W zachodnim i polskim piśmiennictwie alkoholików identyfikowano jako czołowych degeneratów, a ich dzieciom przypisywano wrodzone skłonności do wszelkich schorzeń, patologii oraz zaburzeń psychicznych. Picie alkoholu za główną przyczynę większości chorób, w tym chorób nerwowych, uważało wielu lekarzy, a za nimi publicyści, wśród nich Bolesław Prus²⁵. Alkoholizm i choroby nerwowe postrzegano jako szczególnie częste przyczyny zachowań suicydalnych, nie tylko wśród dorosłych, ale także wśród dzieci nerwowców i alkoholików. Neurolog i psychiatra Władysław Sterling pisał: „Dzieci z rodzin alkoholycznych zawsze są nienormalne, zawsze

²⁰ A. Lange, *Modernizm*, „Tygodnik Ilustrowany” 1890, nr 13, s. 202.

²¹ B. Prus, *Kronika tygodniowa*, „Kurier Codzienny” 1901, nr 145, s. 2.

²² *Nerwowość – choroba czasu*, „Głos” 1886, nr 1, s. 9.

²³ Tamże.

²⁴ A. Deschamps, *Newrozy...*, dz. cyt. s. 18.

²⁵ Szerzej zob. *Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku. Aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe*, wybór źródeł i oprac. A. Bołdyrew, Łódź 2019.

wykazują skłonności do ciężkich chorób nerwowych i umysłowych, do zbrodniczości i samobójstwa”²⁶. Widmo „potęgi dziedziczności” prowadziło do stosowania kryteriów eugenicznych i poszukiwania rozwiązań wpisujących się w strategię biopolityki. Lekarka i feministka Justyna Budzińska-Tylicka żądała wprowadzenia obowiązkowych świadectw przedślubnych i odebrania jednostkom „dysgenicznym” prawa do rodzicielstwa, w imię „udoskonalenia rasy ludzkiej” i „odrodzenia karłowaciejącej ludzkości”²⁷.

Dyskurs medycyny wyznaczał normy seksualności, a ich przekroczenie uważano za groźne dla zdrowia fizycznego i psychicznego. Masturbację, dewiacje seksualne, seksualność pozamałżeńską, prostytutkę uznawano za czynniki demoralizacji, degeneracji i nerwic. Problemy te analizowano z perspektywy zdrowotnej, a także eugenicznej. W tym kontekście pisano o „rozbujałym erotyzmie” epoki, uznawanym za źródło społecznego kryzysu, degeneracji i demoralizacji młodego pokolenia. Zwolennicy teorii Cesarego Lombrosa, jak np. lekarz i higienista Władysław Chodecki, w sferę seksualności dziewcząt i kobiet włączali warunkowaną biologicznie „aktywną rozwiązłość”, która miała wyjaśniać ich skłonności do prostytutki. Większość polskich lekarzy i higienistów nie podzielała tak deterministycznego podejścia, podkreślając znaczenie społecznych i ekonomicznych uwarunkowań prostytuowania się dziewcząt i kobiet. Motyw kobiecej seksualności przedstawiano często także jako czynnik ich „pasywnego zagrożenia”²⁸.

Seksualność została zmedykalizowana, poddana kontroli i normalizacji wyznaczanej przez kategorie medyczne. Na dalszy plan w ocenie zachowań seksualnych została odsunięta dominująca wcześniej perspektywa religijno-moralna. Używając pojęć medycznych, pisano na temat autoerotyzmu, przypisując mu zgubny wpływ na dobrostan psychofizyczny i odpowiedzialność za „neurastenię płciową”²⁹. Chodecki podkreślał wpływ „nadużyć płciowych”, w tym szczególnie masturbacji, na osłabienie witalności, niezdolność do dłuższej pracy umysłowej, nadwyrężanie nerwów, apatię i wywoływanie neurastenii³⁰. Onanizm uważano także za jedną z przyczyn samobójstw w okresie dorastania³¹.

²⁶ W. Sterling, *O samobójstwach wśród dzieci i młodzieży szkolnej*, „Wychowanie w Domu i Szkole” 1909, nr 2, s. 136.

²⁷ J. Budzińska-Tylicka, *Z higieny małżeństwa*, „Ster” 1912, nr 9, s. 2–3.

²⁸ A. Bołdyrew, *Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, t. 11, nr 2, s. 20–33.

²⁹ K. Stróżewski, *W kwestii higieny życia płciowego*, „Zdrowie” 1901, nr 2, s. 104–108.

³⁰ W. Chodecki, *O neurastenii i jej leczeniu*, Warszawa 1889, s. 3 (odbitka z „Medycyny”).

³¹ J. Brudziński, *Z psychologii dziecka. Samobójstwa dzieci*, „Przegląd Pedagogiczny” 1903, nr 3, s. 33.

Obok podejścia medycznego w myśleniu o neurozach ważną rolę odgrywał kontekst polityczny. Ta perspektywa rozwijała się w XIX wieku pod wpływem ruchów protestacyjnych w Europie, szczególnie we Francji. W Królestwie Polskim aspekt korelacji między gwałtownymi wydarzeniami politycznymi a neurozami nabrał szczególnego znaczenia w dobie rewolucji 1905 roku. W tekstach publicystycznych pisano o emocjach oraz nerwowości, które łączono z masową mobilizacją ludzi przeciw panującej władzy i powszechnym udziałem w wydarzeniach mających na celu jej obalenie.

Zwolennicy socjalizmu i masowych wystąpień protestacyjnych pisali o społecznym gniewie i oburzeniu, dążeniu do zmiany, marzeniach o lepszej rzeczywistości. Cenzura utrudniała publikację takich tekstów w prasie społeczno-kulturalnej, pojawiały się albo na łamach periodyków, które niebawem zostały zlikwidowane przez władze carskie – jak np. tygodnik „Ogniwo”, wydawany w Warszawie w latach 1902–1905, albo w prasie wydawanej nielegalnie, jak „Robotnik”, organ Polskiej Partii Socjalistycznej. Społeczne konsekwencje niepokojów politycznych, wystąpień przeciw reżimowi carskiemu, eskalacji przemocy w życiu społecznym przejawiały się w pogłębieniu społecznego lęku, trwogi, smutku, pesymizmu, przygnębienia. O konsekwencjach despotyzmu władz carskich i niesprawiedliwości społecznej dla dobrostanu fizycznego i psychicznego pisali lewicowi publicyści wydawanego w latach 1907–1910 w Wilnie tygodnika „Wiedza”, a później szeregu jego kontynuacji – czasopism i tygodników, w tym tygodników „Nowe Życie” i „Światło” oraz dwutygodnika „Kuźnia”. Zdaniem socjalistów na początku XX wieku można mówić o „epidemii samobójstw wśród młodzieży”, za którą winę ponosiły warunki polityczne. „Nie można zapominać, że ruch 1904–06 r. ogarnął całe społeczeństwo – że dzieci przyjmowały w nim żywy udział, że dziecięca psychika, wrażliwa i delikatna, odpowiadała z całą siłą na bieg życia i żyła uczuciami i nadziejami, którymi żyli wszyscy”³². Widoczny był w tej dziedzinie wpływ tekstów rosyjskich krytyków władzy carskiej, którzy obarczali ją odpowiedzialnością za rosnącą liczbę samobójstw popełnianych przez młodzież, więźniów politycznych i ludzi, nie widzących sensu życia w warunkach carskiego despotyzmu.

Ograniczenia cenzorskie sprawiały, że zwolennicy wystąpień rewolucyjnych przedstawiali swoje racje głównie w drukach ulotnych³³. Władze godziły się natomiast na druk tekstów prasowych potępiających protestujących. W 1906 roku w prasie warszawskiej opublikowano artykuły krytyczne wobec wystąpień rewolucyjnych, manifestacji, kontestowania porządku politycznego i społecznego. Prawicowi publicyści przypisywali uczestnikom zajęć rewolucyjnych przemoc i okrucieństwo. Jednym z elementów rozbudzanej

³² Arjos., „Powstańcie smutni!”, „Wiedza” 1910, nr 19, s. 590–594; nr 20, s. 619–624.

³³ Bogate zbiory druków ulotnych z okresu rewolucji 1905–1907 pozostają w zbiorach Biblioteki Narodowej, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Głównego Akt Dawnych.

atmosfery niepokoju była eskalacja niechęci wobec protestujących i próba przekierowania społecznego gniewu (co prowadziło do wzmocnienia kreacji „kozła ofiarnego” w postaci Żydów). Napięcia społeczne w Kongresówce nazywano „newrozą rewolucyjną”, „newrozą rewolucji”, „psychozą rewolucyjną”. W 1906 roku w „Myśli Polskiej” Stefania Podhorska-Okołów pisała: „od dwóch lat jesteśmy w ciągłej gorączce złudzeń, oczekiwań i trwogi [...]. Zbiorowa newroza zatacza coraz szersze kręgi”³⁴.

Złożoność „neurotycznego” klimatu życia społecznego w dobie rewolucji starał się ukazać anonimowy publicysta „Kuriera Warszawskiego”. Odwoływał się do tekstu opublikowanego w rosyjskiej gazecie „Riecz” (organie prasowym rosyjskiej Partii Konstytucyjno-Demokratycznej, wydawanym w Petersburgu w latach 1906–1917), w którym autor pisał o atmosferze brutalności, przemocy, gwałtu i terroru, zarówno ze strony protestujących, jak i ich przeciwników, oraz o uleganiu fobii, manii prześladowczej, szałowi, masowej psychozie. Publicysta „Kuriera” zwracał ponadto uwagę na zjawisko wywoływania okołorewolucyjnej paniki – dziś określanej mianem paniki moralnej, kreowanej m.in. przez media i wyrażanej przez opinię publiczną, a służącej określonym grupom interesu i władzy. Pisał także o tworzeniu niekorzystnej atmosfery w wyniku ciągłej inwigilacji społeczeństwa Kongresówki przez policję carską, o uleganiu przez funkcjonariuszy państwowych wręcz obsesji w poszukiwaniu spiskowców i doprowadzaniu do „nieustannych rozpraw i represji”³⁵.

Na przełomie XIX i XX wieku w tekstach konserwatystów, w wyjaśnianiu gwałtownych zjawisk życia społecznego, w tym rewolucji, ważną rolę odgrywały teorie degeneracji. Lekarze, psychologowie, publicyści wykorzystywali je do diagnozowania przyczyn wystąpień protestacyjnych, a także wskazywania środków zapewniających ład i harmonię społeczną. Autorytet wiedzy i uczonych łączył się z politycznymi ambicjami nauki, która pragnęła odkryć racjonalność świata społecznego i uniwersalne zasady rządzące nim tak, jak prawa fizyki rządzą światem przyrody. Wydarzenia polityczne we Francji – zwłaszcza Wielka Rewolucja Francuska (1789–1799) i Komuna Paryska (1871) – sprzyjały rozwojowi wśród francuskich uczonych badań nad emocjami i „szaleństwem” protestujących tłumów. Przedmiotem badań i debat akademickich były umysły kobiet i mężczyzn uczestniczących w zajściach rewolucyjnych³⁶. Indywidualne przypadki stanów neurotycznych, które

³⁴ S. Podhorska-Okołów, *Impresja w chwili obecnej. Poza programem*, „Myśl Polska” 1906, nr 32, s. 511.

³⁵ *Newroza rewolucji*, „Kurier Warszawski” 1906, nr 325, s. 8.

³⁶ A. Meridjen-Manoukian, *Les femmes de la Révolution française pour exemples: mises en garde scientistes et méthode historique dans la constitution de la psychologie au début de la III^e République*, „Psychologies, Genre et Société” 2023, nr 1, <https://www.psygenresociete.org/195> [dostęp: 5.03.2025].

przypisywano rewolucjonistom, służyły określaniu ogólnych prawidłowości procesów „degeneracji cywilizacji” i „rewolucyjnej neurozy”.

Streszczenia prac francuskich badaczy miały duży wpływ na polskich czytelników. Najistotniejsze znaczenie w upowszechnianiu podejścia łączącego neurozę i rewolucję miało wydanie w 1906 roku tłumaczenia książki francuskich lekarzy i historyków medycyny, Augustina Cabanèsa i Luciena Nassa. W przedmowie do polskiego wydania Zdzisław Dębicki określał wydarzenia rewolucyjne w 1905 roku w Królestwie Polskim mianem „newrozy rewolucyjnej”, pełnej „niepoczytalności i odurzenia”, szerzącej się wszem, „nie oszczędzając ani mas robotniczych, ani zhisteryzowanych przewodców ludu, ani spokojnej burżuazji, ani obiektywnych teoretyków ruchu społecznego”³⁷. Omawiając polskie wydanie książki, publicysta „Myśli Polskiej” oceniał także bieżące zdarzenia rewolucyjne w Kongresówce, przypisując ich uczestnikom przemoc, przestępczość, anarchię, upadek obyczajów, uleganie prymitywnym instynktom. Pisał: „Wszystkie wspomniane cechy newrozy społecznej potęgują się wciąż ze strony ujemnej”³⁸. Jako dramatyczną konsekwencję „panującej anarchii” w czasie rewolucji 1905 roku przedstawiano „epidemię samobójstw”³⁹.

W myśleniu o nerwowości *fin de siècle’u* istotne znaczenie miał także model społeczny, który zmieniał perspektywę spojrzenia, koncentrując się nie tyle na etiologii neuroz, ile na społeczeństwie wyznaczającym normy emocjonalności, obyczajów, wzorców zachowań. Kierując się tym modelem, uważano, że reżim społecznych oczekiwań wywoływał sprzeciw jednostek pragnących samodzielnego wyboru stylu życia. Niezgoda na wypełnianie wyznaczanych ról społecznych prowadziła do społecznego ostracyzmu i przypisywania kontestatorom labilności emocjonalnej i psychicznej. Wynikiem tego były rzeczywiste neurozy – albo przekonanie otoczenia, że niepokorna jednostka jest nimi dotknięta. W wielu tekstach publicystycznych pisano o doświadczaniu takich sytuacji przez dzieci, a zwłaszcza dorastającą młodzież. Uważano, że konsekwencją złych relacji w środowisku rodzinnym były próby samobójcze. Za ich przyczynę uznawano „brutalne obchodzenie się rodziców, niewnikanie w uczucia i dążenia dzieci, bezwzględne narzucanie im swej woli”⁴⁰. Zdaniem feministek niezrozumienie między rodzicami a nastoletnimi córkami powodowało, że „życie dziewcząt naszego środowiska bywa tak nieznosne, iż często dziewczęta te szukają ukojenia w samobójczej śmierci”⁴¹.

³⁷ Z. Dębicki, *Przedmowa*, [w:] *Newroza rewolucyjna według drów Cabanès i L. Nassa*, oprac. K. Płonska, Warszawa 1906, s. 9.

³⁸ W. Dunin, *Newroza rewolucyjna. Z powodu książki drów Cabanès i L. Nassa*, „Myśl Polska” 1906, nr 15, s. 242.

³⁹ Z.D., *Samobójstwa*, „Gazeta Polska” 1906, nr 327, s. 2.

⁴⁰ J.W., *O samobójstwie wśród młodzieży i o nerwowości u dzieci*, „Prawda” 1908, nr 52, s. 634.

⁴¹ *Czego nie wiecie o waszych córkach*, „Ster” 1908, nr 10–11, s. 417.

Próby samobójcze dzieci i młodzieży przedstawiano także jako wynik fatalnego systemu edukacji. Problemy z nauką, obawy przed wyrzuceniem ze szkoły i wyczerpanie umysłowe uważano za jedno z najczęstszych przyczyn samobójstw młodzieży, obok nieporozumień z rodzicami, nieszczęśliwej miłości i urażonej godności. Szkole zarzucano małostkowość i brak idei, nadmierne wymagania wobec młodzieży i przeciążanie nauką⁴². Problemy złego stanu psychofizycznego młodzieży i przeciążenia szkolnego u schyłku XIX i na początku XX wieku stały się kluczowymi zagadnieniami edukacyjnymi i społecznymi⁴³. W prasie społeczno-kulturalnej, medycznej, higienicznej, pedagogicznej pisano w alarmistycznym tonie o zaniedbaniach w zakresie zdrowia i wychowania fizycznego młodego pokolenia, ubolewając, że „szkoła wydaje młodzież schorzałą, nędzną fizycznie i moralnie, umysłowo lichą stojącą [...] czyni w szeregach młodzieży spustoszenia zastraszające”⁴⁴.

Etiologię problemów i zaburzeń nerwowych łączono z kategoriami płci, stratyfikacjami społecznymi, rasowymi, narodowymi i etnicznymi. Większość lekarzy i publicystów przypisywała hysterii atrybuty kobiece, natomiast neurastenię uważano za neurozę mężczyzn. W publicystyce społecznej powtarzano genderowe klasyfikacje neuroz formułowane przez lekarzy, upowszechniając figurę histeryczki i neurastenika. Pisano, że choć znane są przypadki hysterii wśród mężczyzn, to „typowe postaci tych chorób zawsze daje się obserwować tylko na osobnikach odpowiedniej płci”⁴⁵. Wielu lekarzy i publicystów przyjmowało „maciczną etiologię hysterii”⁴⁶, która wyrażała przekonanie o kobiecej nadwrażliwości emocjonalnej i niższości intelektualnej.

Przyczyn neurastenii upatrywano natomiast nie w „naturze” mężczyzny, jego fizjologii czy nadwrażliwości emocjonalnej, ale w warunkach życia w „wieku nerwowym”. Julia Kisielewska w 1905 roku w typowy dla tego stylu myślenia sposób pisała, że neurastenik to mężczyzna – ofiara cywilizacji nowoczesnej – „Przedwcześnie dojrzały, wątły fizycznie, zrujnowany nerwowo, wyczerpany walką, spalony bezsilnym pragnieniem mocy”⁴⁷. Podkreślała destrukcyjny wpływ warunków życia w miastach:

⁴² J. Brudziński, *Z psychologii...*, dz. cyt., nr 2, s. 21–22.

⁴³ Szerzej zob. *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, cz. 1–2, Łódź 2023.

⁴⁴ M.Cz. Przew. [M.Cz. Przewóska], *Higiena naszej szkoły*, „Kurier Warszawski” 1910, nr 104, s. 1.

⁴⁵ J. Kuć, *Nerwowość. Histeria*, „Tygodnik Mód i Powieści” 1905, nr 15, s. 165.

⁴⁶ K. Kłosińska, *Zagrożona męskość...*, dz. cyt., s. 10.

⁴⁷ J. Oksza [J. Kisielewska], *Neurastenia a intelektualizm*, „Tygodnik Ilustrowany” 1905, nr 18, s. 322–323.

Mówimy zatem o tym, co się życiem współczesnym nazywa, o życiu inteligencji miejskiej, w atmosferze rozpaczliwie nerwowej walki o egzystencję, o znaczenie, o wpływ wśród ludzi, którzy względnie do potrzeb swych i pożądań mają za mało pieniędzy, względnie do tłumionych ambicji za mało władzy i talentu, względnie do trudu życia za mało charakteru⁴⁸.

Pobrzmiewa w jej wypowiedzi, widoczne także u wielu innych publicystów, przekonanie o klasowym charakterze neurozy – przypisywanej głównie warstwie średniej, pracującej umysłowo. Rzadziej pisano o problemach nerwowych niższych warstw miejskich, a niemal w ogóle nie dostrzegano ich wśród mieszkańców wsi. W polskiej publicystyce dość rzadko łączono neurozy z narodowością i wyznaniem, ale niektórzy lekarze uważali, że „rasa semicka ma w wysokim stopniu usposobienie do chorób nerwowych”⁴⁹.

Przypisywanie neuroz określonym grupom społecznym i płciom, choć dominujące, nie było jednak powszechnie akceptowane, zarówno przez lekarzy, jak i publicystów. Krytycy przekonania o genderowym i klasowym przypasowaniu histerii i neurastenii propagowali odejście od prostych schematów wyjaśniających ich uwarunkowania, przebieg i charakter. Justyna Budzińska-Tylicka w wielu tekstach pisała, że zarówno młodzież męska, jak i żeńska jest neurasteniczna. Neurolog i psycholog Tadeusz Jaroszyński dostrzegał biologiczną, ale także społeczną etiologię histerii, która „jak w ogóle nerwowość, zależna jest od warunków społecznych, więc od nędzy, przepracowania, ciężkich warunków moralnych życia etc.”⁵⁰.

Ratunku przed neurozami, degeneracją, alienacją, pesymizmem upatrywano w aktywności fizycznej i usportowaniu. Miały być one podstawą programów naprawczych, wspierających kondycję psychofizyczną dorosłych i młodzieży, szczególnie mieszkańców miast. Zintegrowanie działań fizycznych i higienicznych miało stanowić remedium na słabość fizyczną i psychiczną, pomagając w odbudowie kondycji i witalności. Ich znaczenie podkreślano zwłaszcza w odniesieniu do mężczyzn, od których oczekiwano „muskularnej męskości”, mającej zapewnić także równowagę psychiczną, sprawność ekonomiczną, odpowiedzialność społeczną i zdrową moralność⁵¹.

Autodiagnoza cywilizacji nowoczesnej, przypisywanej jej nerwowości i degeneracji, nabierała charakteru neurotycznego i hipochondrycznego. Oceny i koncepcje naprawcze przedstawiane w piśmiennictwie fachowym

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ W. Chodecki, *O neurastenii...*, dz. cyt., s. 3.

⁵⁰ T. Jaroszyński, *Psychologia i psychoterapia histerii*, „Medycyna i Kronika Lekarska” 1910, nr 51, s. 1217.

⁵¹ A. Bołdyrew, *Męskość, naród i kultura fizyczna. Tradycyjne i nowoczesne wzorce męskości a wychowanie fizyczne młodzieży na ziemiach polskich w zaborze rosyjskim na początku XX w.*, „Horyzonty Wychowania” 2025, nr 69, s. 87–96.

oraz tekstach adresowanych do szerokiego grona czytelników odzwierciedlały typowe dla przełomu XIX i XX wieku lęki, uprzedzenia i fantazmaty. Dominację w analizie problemów „wieku nerwowego” zyskała medycyna, ale istotne znaczenie w konceptualizacjach neuroz i zachowań suicydalnych miały także socjologia oraz psychologia. Popularyzacja diagnoz z zakresu nauk medycznych i społecznych w prasie społeczno-kulturalnej wywarła duży wpływ na kulturę intelektualną *fin de siècle’u*, na teksty literackie i sztukę, zyskując w tym zakresie również duże znaczenie co filozofia.

Bibliografia

- Arjos., „Powstańcie smutni!”, „Wiedza” 1910, nr 19, s. 590–594; nr 20, s. 619–624.
- Beard G.M., *Neurastenia, jej objawy, istota, skutki i leczenie*, tłum. J. Skłodowski, Warszawa 1890.
- Belmont L., *W wieku nerwowym (moja spowiedź): powieść w dwóch tomach*, Warszawa 1890.
- Bołdyrew A., *Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2020, t. 11, nr 2, s. 20–33.
- Bołdyrew A., *Męskość, naród i kultura fizyczna. Tradycyjne i nowoczesne wzorce męskości a wychowanie fizyczne młodzieży na ziemiach polskich w zaborze rosyjskim na początku XX w.*, „Horyzonty Wychowania” 2025, nr 69, s. 87–96.
- Brudziński J., *Z psychologii dziecka. Samobójstwa dzieci*, „Przegląd Pedagogiczny” 1903, nr 2, s. 20–22; nr 3, s. 32–34.
- Budzińska-Tylicka J., *Z higieny małżeństwa*, „Ster” 1912, nr 9, s. 2–3.
- Chodecki W., *O neurastenii i jej leczeniu*, Warszawa 1889.
- Czego nie wiecie o waszych córkach, „Ster” 1908, nr 10–11, s. 417–418.
- Dallemagne J., *Człowiek zwyrodniały*, Warszawa 1896.
- Deschamps A., *Newrozy i pesymizm*, tłum. Dr Med. L.W., Warszawa 1890.
- Dębicki Z., *Przedmowa*, [w:] *Newroza rewolucyjna według drów Cabanès i L. Nassa*, oprac. K. Płonska, Warszawa 1906, s. 8–10.
- Dunin W., *Newroza rewolucyjna. Z powodu książki drów Cabanès i L. Nassa*, „Myśl Polska” 1906, nr 15, s. 241–243.
- Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana*, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, cz. 1–2, Łódź 2023.
- Grudzińska A., *Zwyrodnienie*, „Bluszcz” 1905, nr 33, s. 375–377.
- Herman A., *The Idea of Decline in Western History*, New York 1997.
- J.W., *O samobójstwie wśród młodzieży i o nerwowości u dzieci*, „Prawda” 1908, nr 52, s. 634.
- Jaroszyński T., *Psychologia i psychoterapia hysterii*, „Medycyna i Kronika Lekarska” 1910, nr 48, s. 1118–1125; nr 50, s. 1191–1194; nr 51, s. 1213–1219.
- Jedlicki J., *Świat zwyrodniały. Lęki i wyroki krytyków nowoczesności*, Warszawa 2000.

- Kisielevska J. [Oksza J.], *Neurastenia a intelektualizm*, „Tygodnik Ilustrowany” 1905, nr 18, s. 322–323.
- Kłosińska K., *Zagrożona męskość / zagrożone męskości*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2016, nr 1–2, s. 7–33.
- Korczyński L., *Psychiczne rysy histerycznej nerwowości*, „Zdrowie” 1909, nr 1, s. 5–11; nr 2, s. 70–81.
- Krafft-Ebing R. von, *Nasz wiek nerwowy (nasze zdrowe i chore nerwy)*, Warszawa 1886.
- Krafft-Ebing R. von, *Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych*, tłum. A. Fabian, Warszawa 1908.
- Kuć J., *Nerwowość. Histeria*, „Tygodnik Mód i Powieści” 1905, nr 15, s. 165–166.
- Lange A., *Modernizm*, „Tygodnik Ilustrowany” 1890, nr 13, s. 202–203.
- Lombroso C., *Człowiek – zbrodniarz w stosunku do antropologii, jurysprudencki i dyscypliny więziennej: zbrodniarz urodzony, obłąkanie zmysłu moralnego*, tłum. J.L. Popławski, Warszawa 1891.
- Lombroso C., Ferrero G., *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka: studia antropologiczne, poprzedzone biologią i psychologią kobiety normalnej*, tłum. J. Szenhak, Warszawa 1895.
- M.G., *Kronika tygodniowa*, „Tygodnik Ilustrowany” 1890, nr 35, s. 139–142.
- Mantegazza P., *Wiek obłądki*, tłum. J. Lorentowicz, Warszawa 1890.
- Marcinów M., *Historia polskiego szaleństwa, t. 1: Słońce wśród czarnego nieba. Studium melancholii*, Gdańsk 2017.
- Meridjen-Manoukian A., *Les femmes de la Révolution française pour exemples: mises en garde scientistes et méthode historique dans la constitution de la psychologie au début de la III^e République*, „Psychologies, Genre et Société” 2023, nr 1, <https://www.psygenresociete.org/195> [dostęp: 5.03.2025].
- Mosso A., *Strach: studium popularno-naukowe*, tłum. M. Flaum, Warszawa 1891.
- Mosso A., *Znużenie*, tłum. M. Flaum, Warszawa 1892.
- Nerwowość – choroba czasu*, „Głos” 1886, nr 1, s. 9.
- Newroza rewolucji*, „Kurier Warszawski” 1906, nr 325, s. 8–9.
- Nye R.A., *Sociology and Degeneration: The Irony of Progress*, [w:] *Degeneration: The Dark Side of Progress*, red. J.E. Chamberlin, S.L. Gilman, New York 1985, s. 49–71.
- Pijaństwo i alkoholizm w piśmiennictwie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX wieku. Aspekty społeczne, pedagogiczne i kulturowe, wybór źródeł i oprac. A. Bołdyrew*, Łódź 2019.
- Podhorska-Okołów S., *Impresja w chwili obecnej. Poza programem*, „Myśl Polska” 1906, nr 32, s. 511–513.
- Prus B., *Kronika tygodniowa*, „Kurier Codzienny” 1901, nr 145, s. 1–3.
- Przewóska M.Cz., *Higiena naszej szkoły*, „Kurier Warszawski” 1910, nr 104, s. 1–2.
- Ribot T.A., *Choroby osobowości*, tłum. J.K. Potocki, Warszawa 1885.
- Rothe A., *Samobójstwo i jego przyczyny*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1874, nr 49, s. 385–388; nr 50, s. 393–397; nr 51, s. 401–404; nr 52, s. 409–413; 1875, nr 2, s. 10–12; nr 3, s. 17–23.
- Słownik języka polskiego ułożony pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, t. 2: H–M, Warszawa 1902; t. 3: N–Ó, Warszawa 1904.*

Słownik terminologii lekarskiej polskiej oprac. przez St. Janikowskiego [i in.], Kraków 1881.

Sterling W., O samobójstwach wśród dzieci i młodzieży szkolnej, „Wychowanie w Domu i Szkole” 1909, nr 2, s. 119–137.

Stróżewski K., W kwestii higieny życia płciowego, „Zdrowie” 1901, nr 2, s. 103–110.

Wizel A., Wiek nerwowy w świetle krytyki, Warszawa 1896.

Z.D., Samobójstwa, „Gazeta Polska” 1906, nr 327, s. 2.

The Problems of the “Age of Neuroses”. Neurasthenia, Hysteria, and Suicidal Behavior in Polish Social Journalism in the Russian Partition at the Turn of the 19th and 20th Centuries

Abstract

The aim of this article is to present the main directions of the discussion about nervousness in the Polish press in Congress Poland and Vilnius at the turn of the 19th and 20th centuries. The source basis consists of social and scientific journalism published in medical, hygienic, and pedagogical journals. The existence and significance of Western literature in the development of Polish reflection on nervousness at the time of the *fin de siècle* are also discussed. The research methods employed include historical analysis and press discourse analysis. The examination of the collected press materials suggests three main approaches to depicting nervousness. The dominant one was the medical discourse, which defined health standards as well as the etiology of diseases and disorders. Its impact on the language and social practices concerning nervousness was the most significant. During the Russian Revolution of 1905, the political context and the concept of *la névrose révolutionnaire* gained importance. The third perspective was shaped by the social model, which explored how society set standards of emotionality and mental health. In each approach, the etiology of neuroses was linked with categories of sex, social class, race, and nationality.

Słowa kluczowe: kultura intelektualna *fin de siècle*’u, neuroza w kulturze, historia medykalizacji, historia chorób nerwowych

Keywords: the intellectual culture of *fin de siècle*, neurosis in culture, history of medicalization, history of nervous disorders